

## Kościół św. Leonarda w Przedborzu (Paweł Grabalski)

09.01.2012.

Przy ul. Krakowskiej w Przedborzu stoi drewniany krzyż, jakich wiele w okolicy. Jak mówią starsi mieszkańcy, krzyż w tym miejscu stoi od dawna. Widać go też na starych fotografiach Przedborza. W 2011 roku został odnowiony przez mieszkańców, pomalowany, zrobiono nowe ogrodzenie, o czym informuje tabliczka znajduąca się w dolnej części krzyża o treści: „Odnowiono na pamiątkę Beatyfikacji Papieża Jana Pawła II dnia 1 maja 2011 r.”.

Prawdopodobnie krzyż ma upamiętniać kościół szpitalny św. Leonarda, który stanął w XVII wieku w rozwidleniu obecnych ulic Krakowskiej i Kościelnej. Świadczy o tym moze wizerunek Jezusa Ukrzyżowanego, zwrócony w stronę ul. Kościelnej.

O kościele św. Leonarda niewiele można znaleźć informacji w źródłach historycznych. Wiedzy na jego temat dostarcza nam „Dekanat Konecki” ks. Jana Wiśniewskiego z 1913 roku. Fundatorem kościoła szpitalnego był ks. Wojciech Simonides (zob. biogram w PSB), pochodzący z Radomska, który był wikarym przedborskim. W 1613 r. nabył od Stanisława Jarczyka pole za 100 zł. Rok później za 20 grzywien od mieszczan przedborskich Wojciecha i Katarzyny Liberów kupił kolejne pole z domem i ogrodem. Zakupiona ziemia stała się uposażeniem oraz źródłem finansowania kosztów utrzymania założonego przez niego probostwa i nowego kościoła. Kupna i nadanie dóbr na uposażenie kościoła potwierdził w Warszawie 20 października 1615 roku król Zygmunt III Waza. W 1616 roku, „w poniedziałek przed św. Małgorzatą” prymas Polski i arcybiskup gnieźnieński ks. Wawrzyniec Gembicki, podpisał akt erekcyjny kościoła. Prawdopodobnie chodzi tutaj o poniedziałek przed dniem św. Małgorzaty z Antiochii Pizydyjskiej, której święto w kościele rzymskokatolickim przypada 20 lipca. Pierwszym proboszczem nowego kościoła został ks. Simonides, jednak podlegał on proboszczowi przedborskiej parafii z obowiązkiem uczestnictwa we wszystkich procesjach oraz odprawiania trzech mszy tygodniowo. W 1622 roku kościół już był gotowy i został poświęcony przez ks. Bartłomieja Buthlera, sufragana wendeńskiego. Nie wiemy jak wyglądał ów kościół św. Leonarda, nie wiemy kto był jego budowniczym. Wiemy jedynie, że był niewielki i bardzo ubogi, zbudowano go z ciosanego piaskowca z miejscowego kamieniołomu. Jedno z wejść znajdowało się od zachodu, drugie prowadziło z nawy do zakrystii. Posiadał trzy okna, w nawie główniej brakowało posadzki, a „licha podłoga” była tylko w prezbiterium. W pobliżu wieżownicy prawdopodobnie znajdowały się zabudowania szpitala, ogród oraz cmentarz szpitalny. Szpital w Przedborzu wspominają już XVI-wieczne dokumenty.

Plan miasta Przedborza, fragment mapy z ok. 1815 roku z zaznaczonym kościołem św. Leonarda (źródło: Źródła Sprawozdania Archeologiczne, t. VIII/2002-2003, s. 339).

W 1642 roku ks. Simonides wstąpił do klasztoru, a nowym proboszczem kościoła został ks. Marcin Oxyński.

Ubodzy szpitalni zobowiązani byli dbać o porządek w kościele i na cmentarzu, a w każdą niedzielę i święto w przedśionku śpiewać pieśń „Bogurodzica”.

W 1834 roku, kiedy spłonął kościół parafialny, kościół św. Leonarda wyremontowano i przez 12 lat odprawiano w nim parafialne nabożeństwa. W ołtarzu głównym znajdował się obraz Najświętszej Maryi Panny, a nad nim obraz św. Barbary. Po lewej stronie był ołtarz św. Walentego, a po prawej św. Antoniego, oba przeniesione z kościoła parafialnego, chociaż ołtarz św. Antoniego istniał w tym kościele wcześniej i mógł być zabrany do kościoła parafialnego (bractwo religijne św. Antoniego funkcjonowało przy kościele szpitalnym). Stąd też mógł przybyć kościółowi parafialnemu jeszcze jeden patron obok św. Aleksego.

Po remoncie kościoła parafialnego kościółek św. Leonarda coraz bardziej zaniedbywano. W

encyklopedii Orgelbranda (wydanie z 1865 roku) pod hasłem Przedbórz znajdujemy informację, że „jest tu jeszcze drugi kościółek murowany z kamienia, zwany szpitalny, który jednakże z powodu starości i zniszczenia, został opuszczony”. Wg „Dekanatu”; kościółek św. Leonarda całkowicie rozebrano w 1878 roku, ale „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich”, t. IX, wydany w 1888 roku pisze, że obok kościoła parafialnego „obecnie P. posiada kościółek przy przytułku dla starców i kalek”. Po jego rozbiórce, za pozwoleniem biskupa Juszyskiego, kamień został wykorzystany do budowy ogrodzenia cmentarza przy kościele parafialnym.

Paweł Grabalski

Mur kamienny od strony zachodniej, kamień to jedyna pamiątka po kościele św. Leonarda